KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.
Dnia 13 (25) Sierpnia 1855 roku.

№ 223.

Jutro, ŚŚ. Zefiryna i Róży P.
Ubyło dnia godzin 2, min: 49.



Umieszczając wizerunek ś. p. Ludwika-Adama *Dmuszewskiego*, poświęcamy dzień dzisiejszy, niegdy Jego imienin, przypomnieniu tego czcigodnego Męża pamięci Jego Przyjaciół, i łaskawych Czytelników *Kurjera Warszawskiego*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, udzielić raczył w drodze łaski P. Franci: *Gadomskiemu*, b. Aptekarzowi przy Szpitalu DZIECIĄTKA JEZUS w *Warszawie*, przez wzgląd na długoletnią gorliwą służbę jego, zaszczytnie przez Zwierzchność poświadczoną, na stan niedostatni z licznem potomstwem i wiek podeszły, pensję po rs. 406 kop: 30, rocznie; licząc wszakże w to poprzednio wyznaczone mu wsparcie czasowe w ilości 240 rs. 76½ k. wraz z dodatkiem 17 rs. 25 k.

Rada Administracyjna mianowała, Xiędza Franciszka *Żukowskiego*, Kommendarza Kościoła parafjalnego w mieście *Raczkach*, w Gub: *Augustowskiej*, Proboszczem tegoż Kościoła.

Z Petersburga, 3 (15) Sierpnia.

Przez Dyplom CESARSKI z d. 20 Lipca, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianowany został Kawalerem Orderu *Orła Białego*, Jenerał-Adjutant, Wice-Admirał *Putiatin*.

Przez Ukaz JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, z dnia 13 Lipca, wydany do Kantoru Dworu, Rzeczywisty Radca Stanu Xiążę Konstanty *Światopełk-Czetwertyński*, mianowany został Szambelanem Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Przez Rozporządzenia Komissji Rządo: i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: R. S. W. i D., mianowany: Kancelista Dyrekcji Ubezpieczeń Flor: *Adamski*, p. o. Rachmistrza kl: 3ej w tejże Dyrekcji.— W Wydziale Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowany: Applikant Sądowy przy Tryb: Cy: Gub: Warsz: w Warszawie, Sekretarz Kolleg: Franc: *Wołowski*, Patronem przy Tryb: Cyw: Gub: Lubelskiej w Lublinie.—W Wydz: Kom: R. P. i Skarbu, mianowani: Kontroler Składu Głównego Tabak w Warszawie, Radca Honoro: Mikołaj *Knabe*, p. o. Inspektora Ekonomicz: fabryki głó: Tabak w Sielcach, i Podrewizor tabaczny Wil: *Hütter*, p. o. Młodszego Rewizora docho: Skar: tabacznych.

Z mocy NAJWYŻSZEGO zezwolenia otrzymują podziękowanie Rządu za gorliwą służbę: Referent Dyrekcji Ubezpieczeń, Assessor Kolleg: Justyn *Gedroić*; p. o. Buchhaltera kl: 1szej w tejże Dyrekcji, Radca Honoro: Kajet: *Korczakowski*; p. o. Intendenta Szpitala Śgo Rocha w Warszawie, Sekretarz Kolleg: Władysław *Wyrwicz*; Radny Honoro: Magistratu m. Kalisza, i Naczelnik tamecznej Deputacji Kwaterniczej Karol *Dreszer*; Kassjer Kassy Ekonomicz: m. Nowego-Dworu Józef *Popielowski*; Nadzorca etatowy Szkoły Powiato: w Biały Felix *Kirkor*; Nauczyciele Religji Rzymsko-Katolickiej: przy Gimnazjum Realnem w Warszawie i Szkole Sztuk Pięknych, Kanonik, Xiądz Wojc: *Żukowski*; przy Gimnazjum Gub: w Radomiu i Szkole Powiato: Real: przy temże Gimnazjum, Kanonik Honoro: Kaliski, Xiądz Fran: *Sawicki*; przy Gimna: Gub: w Płocku i Szkole Powiato: Realnej przy temże Gimna: Xiądz Łukasz *Płoski*, i Szkole Powiato: w Rawie, Xdz Ignacy *Kamiński*; Starsi Nauczyciele: przy Gim: Gub: w Radomiu, Radca Kolleg: Alexy *Markow*; przy Gimna: Gub: w Suwałkach, Radca Kolleg: Edward *Borgman*; przy temże Gimna: Radca Dworu Andrzej *Bezcenny*; przy Gimna: Realnem w Warszawie, Radca Dworu Alfons *Puchewicz*; przy Gimna: Gub: w Warszawie, Assessor Kolleg: Walenty *Bolewski*; przy Gimnazjum Gub: w Płocku, Assessor Kolleg: Arnold *Dembicki*; przy Szkole Powiatowej o 5ciu kl: w Pinczowie, Assesor Kolleg: Tomasz *Bucelski*; Młodsi Nauczyciele: przy Szkole Powiatowej o 5ciu kl: w Pułtusku, Radca Dworu Piotr *Żebrowski*; przy Gimna: Gub: w Lublinie, Radca Honorowy Paweł *Dembowski*; przy Gimna: Gub: w Radomiu, Radca Honorowy Ig: *Boczyliński*; Nauczyciele przy Wyższej Szkole Realnej w Kaliszu: Assessor Kolleg: Albin *Dąbrowski*; Assessor Kolleg: Ig: *Kowalski*; Radca Honorowy Sylwester *Kinicki*; Jan *Klucewicz*; Nauczyciele przy Wyższej Szkole Realnej w Kielcach: Teofil *Borzęcki*; Stanisław *Szaumann*; Nauczyciele języka Niemieckiego: przy Gimnazjum Gub: w Warszawie, Sekretarz Kollegjalny Bogumił *Karra*; przy Gimnazjum Gubernjalnem w Lublinie Jan *Wagner*; przy Gimnazjum Gubernjalnem w Płocku Walenty *Lobert*; Nauczyciel rysunków przy Gimnazjum Realnem w Warszawie Jan *Schuster*.

Warszawski Ober-Policmajster, podał do wiadomości osób interesowanych, że mosty na rzece *Wiśle*, dla przepuszczania parostatków, berlinek, tratew i wszelkich statków, otwierane będą codziennie wyjąwszy Piątku jako dnia targowego, oraz Niedzieli i Świąt uroczystych, jak następuje: most nowo-urządzony naprzeciwko ulicy *Bednarskiej*, otwieranym będzie równo ze dniem, to jest od godziny 4ej do 6ej z rana; most zaś pod Cytadelą *Alexandryjską*, od godziny 7ej do 9ej z rana.

W d. 6 Lipca r. b., Wyznawcy Ewangelicko-Augsb: Wyznania, w *Wilnie*, obchodzili trzysto-letni jubileusz swojego w temże mieście pobytu.

JJWW. Jenerał-Major *Berends*, przyjechał z *Tulczyna*; a Jenerał-Major *Kraft*, Naczelnik XIIIgo Okręgu Komunikacji, wyjechał do *Niemiec*.

Wiktorja z Jaroszyńskich *Królikowska*, należąca do składu chórów Opery Teatrów *Warszawskich*, przeżywszy lat 35, wczoraj zakończyła życie. Pogrążony w smutku Mąż wraz z Córką, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy Kościoła Sgo JANA, na smętarz *Powązkowski*.

Karolina z Węglińskich *Brodowska*, po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, onegdaj zeszła z tego świata. Pozostały w nieutulonym żalu Mąż, wraz z Córką i Ciotką, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na expor-

tację zwłok, dziś o go: 6tej po południu, z Kościoła dolnego Sgo Krzyża na smętarz *Powązkowski*.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów*, odbyło się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Kajetana *Studzińskiego*, Artysty Orkiestry Teatru Wielkiego. Nie możemy się powstrzymać aby nie poświęcić choć kilku wierszy pamięci tego utalentowanego, a tak wcześnie zgasłego młodzieńca. Kajetan *Studziński* urodził się w *Krakowie*, roku 1830. Od samej młodości poczuł on w sobie zapał do sztuki, i postanowiwszy postępować za jego natchnieniem, począł kształcić się w szkole muzyki, pod kierunkiem P. Wincentego *Gorączkiewicza*, który tak dla niego jako i jego Braci, nie tylko był Nauczycielem, ale i miejsce Ojca im zastępował. W roku 1852, młody *Kajetan* silny nauką i zamiłowaniem, przybył do *Warszawy* i umieszczonym został w Orkiestrze Teatru Wielkiego, jako *bas puzonista;* gdzie, tym arcy-trudnym instrumentem władał po artystowsku. Zbyt wczesna śmierć pochwyciła go w samym początku zawodu, w którym mając tak rozległe pole przed sobą, mógł w całej świetności zajaśnieć. Skon też jego bolesne wywarł wrażenie na wszystkich jego Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, których snadnie umiał sobie zjednać znakomitemi przymiotami duszy.

Ś. p. Samuel *Lachmann* Obywatel tutejszy, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 44, wczoraj życie zakończył. Pozostała Żona wraz z Rodzeństwem, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok Jego, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy *Ewangelicko-Augsburgskiej*, przy ulicy *Mylnej*, na smętarz tegoż Wyznania.

Xięgarnia L. *Drwalewskiego*, przy ulicy *Krako:-Przedm:* N° 415, w pałacu JW. Hr: *Potockiego*, odebrała następujące nowości: *Mohort, Rapsod Rycerski*, z podania przez W. *Pohla;* rs. 3 kop: 30. *Chemiczne sprawy żywotne*, przez *Kryszkę*, Dok: Med:; rs. 1 kop: 50. *Chatka w Lesie*, Dziwactwo dramatyczne w pięciu ustępach, przez Wł: *Syrokomlę;* rs. 1. *Urodzony Jan Dęboróg*, przez Wł: *Syrokomlę*, (wydanie drugie); rs. 1. *Dwie Siostry*, obrazek z powszedniego życia, nakreślił A. *Nowosielski*, 2 tomy; rs. 2 kop: 25. Tablice z potrzebnemi objaśnieniami, na zasadzie prawa stemplowego i rozwijających one przepisów, ułożone przez Fr: *Drewnowskiego;* rs. 1.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od *Mani* i *Zosi* kop: sr. 75, na latarnię i światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Kapucynów*.— Od X. Q. kop: 75 dla wdowy Z. *Wolskiej;* kop: 75 dla wdowy T. *Zacharskiej;* kop: 75 dla wdowy T. *Mor:*, i kop: 75 dla wdowy *Sulińskiej*, dla uproszenia rychłego powrotu do zdrowia *M.*— Złożono w tejże Redakcji, dobrowolnie, od *Michal:* Prze: (za dopuszczenie się pomyłki, w upominaniu się pewnej kwoty od Starozakonnego Abrahama *Rozenzweig* Kupca z *Przedborza*), rs. 3, z przeznaczeniem takowych: rs. 1 kop: 50 dla Szpitala Starozakonnych, i rs. 1 kop: 50 dla ubogich pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających.

Jeden z badaczów, mianowicie P. Alf: *Cazenave*, zrobił spostrzeżenie następujące, na które warto, aby Czytelnicy nasi zwrócili swą uwagę. Oto co mówi ten uczony: »Zdarza się bardzo często, że niektóre osoby mają włosy ciągle tłuste i wilgotne; u takich, zbyt obfite wydzielenia obrosłej włosami skóry zbierają się na jej powierzchni, pod postacią łupieżu ciągle się tworzącego, a uprzątanego przez starania ochędóstwa. Pomimo tego naturalnego usposobienia, pomimo tego normalnego tłuszczu, osoby takie codzień używają olejków, pomad, które mają *niezawodnie* utrzymywać i konserwować włosy. Te środki wzmacniające, sprawiają pewny skutek, a raczej szkodę, że pobudzają, zwiększają często nad miarę wydzielenia, już tak obfite skóry, niszczą korzeń włosa, często wywołują jego wypadanie, a czasami i całkowite zniknienie. Działacze te mogą się nawet stać przypadkową przyczyną wysypki, która z kolei dopomaga miejscowym przyczynom wywołującym już łysinę." Najzdrowszą zaś, według P. *Cazenave* pomadą, która nie tylko nie niszczy włosów, ale nadto pomaga do ich wzrostu i połysku, lecz jedynie tylko u osób mających włos suchy, jest następujący kosmetyk: *szpiku* wołowego przetopionego 30 granów, i *olejku* z gorzkich migdałów 10 granów; albo jeszcze lepszy lubo nieco droższy: *szpiku* wołowego przetopionego 60 granów, tłuszczu *cielęcego* przetopionego 60, balsamu *peruwiańskiego* 4, *wanilji* 2, i oleju *orzechowego* 8; wszystko to należy ogrzać w kąpieli piaskowej przez pół godziny, i utrzyć w misce drewnianym tłuczkiem. Nakoniec jeszcze jeden, to jest: szpiku *wołowego*, olejku *migdałowego* i oleju *orzechowego* po 6 gramów, zmieszać i dodać wonności *ad libitum*. Dla osób zaś mających z natury włosy ciągle suche, już inne wskazuje tenże sam uczony, środki, a mianowicie zaleca posypywać głowę od czasu do czasu nie wielką ilością krochmalu w proszku, i przemywać ją czasami wodą lekko *spirytusową*.

Na kalendarzu chromo-litografowanym *Fajansa*, który jest już pod prasą, zamieszczone będą widoki *Łazienek Królewskich* i *Zamku wodnego w Saskim ogrodzie*.

W ciągu dnia onegdajszego zachorowało na cholerę osób 34, wyzdrowiało 27, umarło 22, pozostaje w kuracji chorych 170.

Xięgarnia M. *Frühlinga*, przy rogu ulicy *Żabiej* i *Senatorskiej*, w domu Hr: Ordy: Sta: *Zamoyskiego* Nr 472, odebrała znowu z zagranicy taniego wydania: *Nowy Pana Naszego JEZUSA CHRYSTUSA*, Testament P. Jakóba *Wuyka*, wydanie ozdobne, na papierze welinowym *chińskim*, w oprawie ze złoconemi wyciskami, cena k. 50; toż samo w dodatku *Psalmy Dawida* k. 75; *Biblja Święta*, to jest wszystko Pismo Święte, Starego i Nowego przymierza, w oprawie ze złoconemi wyciskami, cena rs. 2 k. 50; toż samo *gotskim* drukiem po tejże samie cenej. Powyższe dzieła posiada xięgarnia także w języku *francuzkim* i *angielskim*, po cenach nizkich jak wyżej, stosownie do wydań.

Z Płocka.— W miesiącu bieżącym na kilka dni przed pierwszym koncertem, uwielbianego i przyjętego z uniesieniem Mistrza Apollinarego *Kątskiego*, Artyści Dramatyczni miejscowego Teatru, na gościnny występ swego kolegi, zdatnego Artysty P. *Le Brun*, który tutaj z niemi całą ubiegłą zimę gorliwie pracował, odegrali spektakl. Bardzo liczne zgromadzenie, i zadowolenie powszechne z wyboru sztuk i ich wykonania, zrodziło w sercach Artystów, miłe przekonanie,

jak dalece publiczność *Płocka*, umie cenić usiłowania i prace dla siebie podjęte, i takowe wynagradzać. P. *Bucholtz*, w jednym z ogrodów spacerowych przygotował *fajerwerk* własnego pomysłu i układu; ten niewątpliwie piękny efekt sprawi, bo znajomość gruntowna sztuki pirotechnicznej, i gust dobry, za P. *Bucholtz* przemawiają.

Niektórzy Ogrodnicy uskarżają się na psucie się winogron. Być może że przyczyną temu jest owe *oïdium Tuckeri*, mikroskopijny grzybek, który w winnicach krajów południowych, lat temu parę, tyle szkód narobił.

Cukiernia *Lessla* umie stosować wyroby swoje do pór roku. Wspomnieliśmy w zimie o wyśmienitych cukierkach na soku cytrynowym i kwiecie pomarańczowym, których białość odpowiadała, białości otaczających wówczas wszystko śniegu i lodu. Później były takie cukierki na smaku poziomkowym i malinowym; dziś są zielone jak łąka, kształtne jak owoc, a podstawą ich *pistacje*. Kiedy nam lekarze wzbraniają teraz jeść gruszki i jabłka, dobrze że się coś pojawia smacznego i miłego, czemby to umartwienie można osłodzić.

W *Wrocławiu* wyszedł przekład na *niemiecki Kirgiza*, Gustawa *Zielińskiego*, dokonany przez Ottona *Konickiego*. Wkrótce zaś wyjść ma *Ostap Bondarczuk*, *Kraszewskiego*, w przekładzie P. *Fritz*, Lektora tamtejszej Wszechnicy.

Tegoroczny zbiór fig jest tak obfity, jakiego od dawnych już lat nie zapamiętano. W samem tylko *Ajdinie* zebrano fig do 60,000 centnarów. Amatorowie tych wybornych bakalji, mogą się więc spodziewać ich stanienia.

Ponieważ most w dawnem miejscu już przywrócony został, pogoda sprzyja; korzystał więc z tego znany od dawna Ogród PP. *Glińskich* na *Pradze* i powiększył liczbę zabaw i przyjemności, albowiem jak zwykle salony otwarte, ogród w porządku, i wyborne raki, kurczęta i napoje czekają na swych amatorów, a co więcej że orkiestra z 60 osób złożona, dziś i jutro uprzyjemniać będzie, pobyt Publiczności w tem miejscu. To nie żarty! wartoby przekonać się!

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 37½, dają rs. 5 kop: 37; za *dukaty hol:* nowe ważne, żądają rs. 3 kop: 19; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 80 kop: 40, wartość kuponu rs. 1 kop: 60; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 25, IIIgo Okresu żądają rs. 15 kop: 20, wartość kuponu kop: 10⅛; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 93 kop: 17, wartość kuponu rs. 1 kop: 83⅛.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Dwudziesto-letni Opiekun*, Panna *Szymanowska*, PP. *Stolpe*, *Chomiński* i *Milaszewski*; po Kom: *Pafnucy i Narcyz*, Panny: *Ciemska*, *Szymanowska*, PP. *Żółkowski* 4-kroć i *Chomiński*.

Anglja.— Stowarzyszenie reformy administracyjnej, wydało broszurę przeciw dzisiejszemu systematowi wyborczemu.— Poseł *Stanów Zjednoczonych* miał z Lordem *Clarendon* a następnie *Palmerston* konferencje, dotyczące wyspy *Kuby*. (Neue Pr: Ztg).

Wydano już rozkazy do przewiezienia w ciągu Sierpnia 12,000 ludzi do *Krymu*, pomiędzy temi 1,500 artylerji z końmi i działami, 1,200 gwardji, 800 *szkotów;* najęto na ten cel 20 parowców.— Na wzór *Maborough* budować zaczną drugi podobnież kolosalny okręt *Victoria*, w tych samych warsztatach.—Rząd robi przygotowania, by armja zimę w *Krymie* przepędzić mogła; obstalowano już kilka tysięcy baraków. (J. de St. P.)

Austrja.— Pobyt Cesarstwa w *Ischl* będzie bardzo krótki; udadzą się do tych wód dopiero w końcu b. m., następnie zwiedzą *Wenecję*.— W samej *Niższej Austrji* sprzedadzą 8,927 koni, należących do pociągów wojsk w tej prowincji stojących.— Konkordat z Stolicą Apostolską zawarty został w dniu 18 b. m., i wkrótce ma być ogłoszony, jak tylko ratyfikacje zamienione będą. (Neue Pr: Ztg).

Zeit donosi, że Dwór *Austrjacki* w dniu 6m otrzymał depesze od *Anglji* i *Francji*, w których te dwa kraje oświadczają, iż na teraz nie myślą o żadnych pokojowych układach, niechcąc przez nie wypadków wojny przesądzać. (Jour: de St. Pet:)

Francja. *Paryż, 19 Sierpnia.*— Z *Boulogne* donoszą, w tem jednak nie ma nic pewnego, że Cesarz za przybyciem do tego miasta odwiedził parowcem *Ariel*, Królowę *Angielską*. W południe 18go, wszystkie wojska z okolic zajęły stanowiska na wybrzeżach; od debarkaderu wojska wyborowe tworzyły szpaler podwójny do kolei żelaznej. Ponieważ yacht Królowej jest bardzo wielkiego objemu, musiano czekać na najwyższy przypływ morza, to jest do godziny 2ej. Ta zwłoka przydała się na coś, bo powóz paradny popsuł się, i ledwo na 2gą go naprawiono; zaraz po przybiciu yachtu do lądu, Cesarz zsiadł z konie, wstąpił na pomost obity axamitem czerwonym i pocałował rękę wysiadającej z okrętu Królowej *Angielskiej*, poczem wraz z rodziną Królewską do powozu ją zaprowadził, a sam konno jechał przy portierze; Marszałek *Baraguaj d'Hilliers* jechał przy portierze lewej. W banhofie w *Paryżu* przyjmował Xiążę *Napoleon;* mów żadnych nie było. Królowa widząc Ambasadorowę *Angielską*, zbliżyła się do niej i podała jej rękę. Królowa ubraną była w suknię niebieską, w płaszczyk szary; Xiążę *Albert* był w Wielkim mundurze feldmarszałkowskim; Xżę *Walji* w czarnym tużurku i białych pantalonach; Cesarz w mundurze jeneralskim. Wojska i gwardja narodowa, na linji 14 kilometrów długiej, stanowiły szpaler od banhofu w *Paryżu* do *St. Cloud;* orszak przybył do tego ostatniego pałacu o godz: 3 kwadranse na 9tą; u wschodów przyjmowała gości Cesarzowa z Xiężną *Matyldą*, Damami dworu, Ministrami, Dygnitarzami; objad dano o w pół do 10ej. Programata zabaw i uroczystości, poprzednio ogłoszone, pewno zmianom ulegną, stosownie do czasu i woli Królowej *Wiktorji*.— *Paryżanie* nie przestają utyskiwać na drożyznę wywołaną wielkim napływem obcych przybyszów.— Wystawcy skarżą się wielce na fabrykantów *Paryzkich*, którzy im podali kolosalne rachunki za robotę szaf na wystawę; Komissja Cesarska stara się nieporozumieniom zaradzić, ale usiłowania na wiele się nie przydadzą. (Ind: Belge).

Paryż, 20 Sierpnia.— Królowa *Wiktorja*, Cesarz, Cesarzowa i Xiążę *Albert*, wczoraj odbyli spacer po *Paryżu* i po *lasku Bulońskim*. (S. P. Z.),

Paryż 11 Sierpnia.—Mówią, że Jenerał *Canrobert* wraca tutaj dla objęcia dowództwa nad armją *nadreńską*.—Sześć nowych szalup kanonierskich odpłynęło w dniu 8m z *Cherbourga* na morze *Baltyckie*.—Liczne oddziały piechoty podróżujące kolejami żelaznemi, przebywać będą w tym miesiącu *Paryż*, udając się do armji *Wschodniej;* w ogóle do 15,000 ludzi w ten sposób wyprawią, nie licząc oddziałów, które z portów południowych odpłyną, nie przechodząc przez *Paryż*. —Listy z *Krymu* donoszą, że wojska przeznaczone do przyszłego szturmu na *Małachow*, mają być pokryte kirysami. (Jour: de St. Pet:).

Hiszpanja. — W całej *Katalonji* przeprowadzają oczyszczenie gwardji narodowej, na wzór tego co zrobiono w *Barcelonie;* rozbrojenie to cząstkowe spokojnie się odbywa. W *Barcelonie* kilka bataljonów całkiem rozwiązano.— Cholera w wielu miejscach wywołuje okrucieństwa i niedorzeczności bezprzykładne; w *Villar* mieszkańcy orężem odpędzili karawanę uciekających z *Puente*, gdzie epidemja wybuchnęła, rozesłali nawet polecenia do gmin okolicznych, by wymordowano tych nieszczęśliwych, którzy w polu musieli szukać schronienia, odpędzani zewsząd. Niektóre gminy rozciągnęły kordony sanitarne.— Naczelnik karlistowski *Borges* kryje się ciągle w górach *Katalonji*. — Rząd wygnał kilku wychodźców *francuzkich* podejrzanych o spiski; aresztowania porobione w *Barcelonie* do odkryć ważnych doprowadziły. (Ind: Bel:).

Turcja. — Szpitale *francuzkie* w *Konstantynopolu* otrzymały rozkaz przygotowania 6,000 nowych łóżek. — Obóz w *Maslak*, liczy już 7,000 ludzi, obejmować będzie 25,000; inżenjerja szuka miejsca na obóz dla 50,000. — Z *Krymu* donoszą, że 30 okrętów z wojskiem opuściło *Kamysz* i odpłynęło do *Azji;* sądzą że to wojsko *tureckie*.— Stan zdrowia armji *angielskiej* znacznie się polepszył.— Wyprawa na morze *Zgniłe* przygotowana, ma na celu jak mówią, nie zniszczenie wielkiego mostu *Geniczi*, ale mostu łączącego *Krym* z półwyspem *Czugar*. — W kontyngensie *Sardyńskiem* cholera całkiem ustała; za to gorączki i inne choroby są częste.—Jenerał *Vivian*, szuka miejsca do wysadzenia na ląd w *Azji* 10,000 ludzi swej legji.— Fortyfikacje *Anapy* zostaną zburzonemi; Czerkiesi, chcieli się temu oprzeć, ale ich wstrzymała obecność floty. J. de St. Pet:).

Rozmaitości. — Niedawnemi czasy otrzymało *Francuzkie* Towarzystwo Aklimatyzowania, transport sławnych *kóz z Angory;* teraz zaś nadeszła do *Marsylji* druga trzoda, licząca 76 sztuk. Pierwsze *kozy* wysłano dla próby aklimatyzowania do *Alp* i *Wogezów;* druga zaś trzoda ma być rozdzielona na *Pyreneje*, *Jurę*, *Auvergne* i inne górskie okolice kraju; a nakoniec na *Algerję*. Rezultatu tych prób oczekują z wielką ciekawością.— Niedawno około *Lyonu*, robotnicy znaleźli na łąkach kobietę wynędzniałą z głodu, która posiliwszy się, przyznała się po niejakim wahaniu, że się nazywa Nina *Lassave*, (znana ze stosunków swoich z *Fieschim*, a którą po jego straceniu wydzierali sobie właściciele kawiarń, żeby ściągać przez nią gości, i grubo jej płacili za to, iż siadała za komptoirem kawiarnianym). Poszła ona potem w *Anglji* za mąż, ale popadłszy w nędzę, wróciła do *Lyonu* o żebraczym kiju, i o mało że z głodu nie umarła. (Późniejsze wiadomości utrzymują, że znaleziona, była inną kobietą). — Lekarz jeden *Wiedeński*, w wycieczce swojej na wieś blizko stolicy, zrobił znajomość przy szklance wina z miejscowym chirurgiem. Z zadziwieniem ujrzał wyglądający mu z kieszeni stetoskop, z ciekawością więc zapytał go, czy narzędzia tego używa? »Ręką ale nie uchem", odrzekł chirurg; »od chwili, kiedy przed trzema laty bogaty jeden chłop ze wsi tutejszej, zasięgał rady lekarskiej w *Wiedniu*, gdzie użyto przy rozpoznaniu choroby stetoskopu, każdy chłop żąda koniecznie, żeby go opukać i osłuchać trąbką. Jakże niemam używać stetoskopu", rzekł chirurg, kiedy mi płacą za to za wizytę 10 kr:, a bez stetoskopu, tylko 6 kr:."— Na tym świecie jest trzy rodzaje przyjaciół: przyjaciele, którzy przyjaciół swoich kochają; przyjaciele, którzy o nich nie stoją; przyjaciele, którzy ich nienawidzą. — Jakiś zapalony przestrzegacz czystości mowy naszej, przechodząc ulicą z swoim przyjacielem, rzekł wskazując szyld: »Patrz, jak to nie po polsku: *Magazyn galanterji Introligatorskiej!*" »A jakże chcesz aby było?" »Powinno być: *Skład grzeczności introligatorskich.*"

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Czosnowski Tytus Ob: z Rzęgnowa nr 625; Dobiecey Winc: Ob: z Łomży nr 634, i Mat: Oby: z Długiego nr 601; Danielski Wiktor Ob: z Praszkowa nr 585; Domaszewski Emiljan Oby: z Korzenia nr 484; Dziewanowski Ign: Oby: z Grodkowa nr 556; Fiszer Konst: Oby: z Żdżar nr 482; Grodziński Kar: Oby: z Siedlec nr 471; Gordon Kar: Oby: z Lisowa nr 634; Hornowski Józ: Oby: z Buska nr 634; Osławski Ign: Ob: z Łomży nr 634; Parman Hen: Kup: z Kowna nr 625; Sierawski Napo: Oby: z Mzurki nr 634.

Przyjechali koleją żelazną: Brzezińska Magdalena Ob: z Wrocławia nr 915; Mauer Fryd: Doktór Medy: z Berlina nr 1574; Stenzel Gustaw Jeometra z Lipska nr 1574.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe ciepła stopni 18.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 4, cali 8.

TEATR WIELKI. Dziś, *Tułacz*.— Jutro, *Paquita;* (Panna Karolina *Straus* przedstawi rolę *Paquity*).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 1szy raz *Człowiek bez pamięci. Folwark Primerose. Szał wspomnień.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno Drukować, d. 13 (25) Sierpnia 1855 r.— Starszy Cenzor F. *Sobieszczański*.